

Inauguracyjna sesja WRN w Poznaniu

Wybór Prezydium i komisji WRN • Przemówienie
Jana Dąb-Kociola

Wczoraj odbyła się w Poznaniu I sesja Wojewódzkiej Rady
Narodowej nowej kadencji.

Sesję otworzył przewodni-
czący Prezydium WRN —
Franciszek Szczerba, witając
członka Rady Państwa Jana
Dąb-Kociola, członków sekre-
tariatu KW PZPR z członkiem
KC, I sekretarzem KW, po-
siem na Sejm — Janem Szyd-
lakiem, prezesa WK ZSL, po-
sła na Sejm — Józefa Wronia-
ka, przewodniczącego WK SD
— Franciszka Schmidta, przed-
stawiciela WK FJN, przewod-
niczącego WKZZ, posła na
Sejm — Zdzisława Cegłows-
kiego, posłów Ziemi Wielko-
polskiej, przedstawicieli orga-
nizacji i instytucji oraz rad-
nych WRN.

Po wyborze przewodniczące-
go (został nim Jan Baier) i se-
kretarza sesji, odbyło się uro-
czyste ślubowanie radnych. Na
stepnie wygłosił referat przed-

stawiciel WK FJN — Zdzi-
sław Cegłowski. Mówca pod-
kreślił odpowiedzialność każ-
dego obywatela za realizację
programu wyborczego, na któ-
ry głosowali 30 maja br. Pr-
zypomnił on, że przytacza-
jąca większość obywateli wy-
powiedziała się za programem
wyborczym i za listą FJN da-
jąc m. in. odpowiedź tym,
którzy usiłują podważyć i ska-
lować nasz ustrój. Rady
wszystkich szczebli mają przed
sobą wielki program działania,
którego podstawa jest pro-
gram wyborczy wzbogacony
słusznymi wnioskami zgłoszo-
nymi przez obywateli w toku
kampanii wyborczej. Jego my-
śla przewodnią jest podnosze-
nie poziomu życia obywateli
w oparciu o wzmocniona akty-
wność wszystkich ludzi pracy.
Mówca przypomniał następnie
główne kierunki programu wy-
borczego woj. poznańskiego.

W toku obrad wygłosił tak-
że przemówienie członek Rady
Państwa Jan Dąb-Kociol, któ-
ry przekazał radnym WRN
oraz wszystkim radnym w wo-
jewództwie serdeczne gratu-
lacje od Rady Państwa i jej
przewodniczącego Edwarda
Ochaba z okazji powierzenia
im tak zaszczytnej funkcji,
oraz życzenia owocnej pracy
w nowej kadencji. Mówca
stwierdził, że centralna sprawa
obecnej kadencji będzie
plan 5-letni i jego realizacja
oraz przypomniał wezłowe pro-
blemy tego planu. Powiedział
także, iż ważnym zadaniem
rad narodowych będzie dalsze
doskonalenie pracy rad na
sesjach, pracy komisji oraz
całego aparatu Prezydium,
zwłaszcza w dziedzinie lepszej
obsługi obywatela.

W wyniku tajnych wyborów
Wojewódzka Rada Narodowa
wybrała Prezydium w nastę-
pującym składzie: przewodni-
czący — zastępca członka KC,
członek Egzekutywy KW
PZPR — Franciszek Szczerba,
z-cy przewodniczącego — Sta-
niśław Cozaś, Tadeusz Kwaś-
niewski, Witold Stefanowski,
sekretarz — Edmund Piosik;
członkami Prezydium zostali:
Walenty Kołodziejczyk, Arka-
dusz Marciniak, Marian Tyre-
z, Wacław Waligóra.

Wybrano także 236 członków
komisji WRN, wśród których
znalazło się 109 działaczy spo-
za Rady. Przewodniczącymi
komisji zostali: Czesław Dźwi-
kowski (Komisja Budownic-
twa), Feliks Woźniak (Gospo-

„Łuna-6“ nie trafi w Księżyc

Wyprawa „Łuna 6“ w stro-
nę Księżyca zakończyła się
tylko częściowym powodze-
niem. Wskutek defektu w urzą-
dzeniach wehikułu nowa ra-
dziecka stacja automatyczna
rozminie się z Księżycem o
160 tys. kilometrów, i chociaż
jej instrumenty naukowe
wciąż przesyłają informacje
na Ziemię, główna misja, która
miała być prawdopodobnie
próba miękkiego lądowania na
Księżycu, nie zostanie wyko-
nana.

„Łuna 6“ wystartowała we
wtorek rano i miała znaleźć
się w pobliżu Księżyca w pią-
tek wieczorem. W środę wie-
czorem, gdy specjaliści obli-
czyli dokładnie parametry sta-
cji, podjęto próbę korekty
toru tak by spotkanie z Ksie-
życem wypadło jak najprecy-
zyjnie. Niestety, próba nie
udała się. Fototelegraficzne czy-
staki zorientowały ją odpo-
wiednio w przestrzeni w sto-
sunku do Księżyca i gwiazd,
silnik włączył się na komende
i zaczął pracować — ale nie
udało się go wyłączyć. Wsku-
tek tego stacja zamiast wejść
na tor planowany, zboczyła z
drogi i — jak donosi TASS —
przeleci o 160 tysięcy km od
Księżyca.

Łączność radiowa ze stacją
jest dobra. Nadal wypróbo-
wuje się różne urządzenia we-
hikułu i odbiera wyniki po-
miarów naukowych. (PAP)

darki Komunalnej i Mieszka-
niowej), Józef Paszek (Komu-
nikacji), Jerzy Tuszyński (Kul-
tury Fizycznej i Turystyki),
Marian Tyreż (Mandatowa),
Maria Jaskowiak (Ochrony
Porządku i Bezpieczeństwa
Publicznego), Zenon Suchań-
ski (Oświaty i Kultury), Leon
Józefowiak (Planu Gospodar-
czego i Budżetu), Karol Mazur
(Przemysłu, Usług i Zatrud-
nienia), Walenty Kołodziej-
czyk (Rolnictwa, Leśnictwa i
Gospodarki Wodnej), Emilia
Stanek (Zaopatrzenia Ludno-
ści), Kazimierz Fedyk (Zdro-
wia i Opieki Społecznej).

Przemawiał także przewod-
niczący Prezydium WRN —
Franciszek Szczerba, który
przedstawił Radzie kierowni-
ków wydziałów i zjednoczeń
oraz przedsiębiorstw podleg-
łych Prezydium.

Przewodniczący sesji Jan
Baier zapowiedział, że jeszcze
w czerwcu zbiorą się wszyst-
kie komisje i rozpoczną pracę.
(ms)

Z pobytu gości włoskich



ZSRR pomaga krajom Azji i Afryki

W związku ze zbliżającą się
drugą konferencją krajów Af-
ryki i Azji dziennik „Izwe-
stia” pisze m. in.:

Obecnie, większość krajów
wyzwolonych spod jarzma ko-
lonialnego weszła w etap roz-
woju, w którym na pierwszy
plan wysuwają się problemy
osiągnięcia niezależności ekono-
micznej, likwidacja obcych
monopoli oraz podniesienie
stopy życiowej narodu. Zwią-
zek Radziecki w szerokim za-
kresie współdziała z rozwija-
jącymi się krajami w rozwią-
zywaniu tych problemów. W
krajach Azji i Afryki (oprócz
krajów socjalistycznych) ma
być zbudowane przy współ-
udziale ZSRR około 600 zakła-
dów przemysłowych i innych
obiektów. Około 170 przedsię-
wzięć już rozpoczęło produk-
cję.

Dziennik stwierdza w kon-
kluzji, że stanowisko wielu
krajów Afryki i Azji, które
należą do Związku Radziec-
kiego uczestniczy w konferencji
w Algierze jest całkowicie uza-
sadnione. (PAP)

Wkrótce w „Głosie“ KONKURS TARGOWY



Rok XXI
Wyd. A

Poznań
piątek, 11. VI. 1965

Cena 50 gr
Nr 137 [6634]

Atak partyzantów na miasto Dong Xoai

Ciężkie straty wojsk
sajgońskich i amerykańskich

Agencja Reutera w doniesieniu z Sajgonu — pisząc o suk-
cesie, jaki stanowiło dla partyzantów południowowietnam-
skich zdobycie miasta Dong Xoai, leżącego zaledwie 100 km
od stolicy stwierdza, że partyzanci zajęli to miasto mimo
nieustannego ostrzeliwania ich pozycji z powietrza.

Amerykański rzecznik woj-
skowy oświadczył, że podczas
walki o to miasto straty ame-
rykańskie były większe niż w

jakiegokolwiek bitwie od po-
czatku wojny wietnamskiej.
Według informacji AP, straty
wojsk rządowych są wstrząsa-
jące.

Agencja nadmienia, że par-
tyzanci zestrzelili w toku walk
dwa helikoptery USA, z któ-
rych jeden eksplodował w po-
wietrzu, powodując śmierć 7-
osobowej załogi.

Reuter przypomina, iż atak
na Dong Xoai jest trzecią
bitwą stoczoną przez party-
zantów w ciągu ostatnich
dwóch tygodni. W dniach
29—30 maja — pisze agencja
— oddziały partyzanckie cał-
kowicie rozbiły dwa bataliony
wojsk lądowych w prowincji
Quang Ngai. W kilka dni póź-
niej partyzanci zorganizowali
w odległości 100 km na po-
łudnie od Pleiku zasadzkę, w
której zdziesiątkowali batalion
wojsk rządowych.

W odległości 152 kilometrów
na południowy zachód od Sai-
gonu zakończyła się w czwar-
tek inna wielka bitwa z party-
zantami, w której oficjalne
straty rządowe wyniosły 61 za-
bitych, 90 rannych i 17 zagi-
nionych.

Ministerstwo Obrony Naro-
dowej DRW zaapelowało do
ludności, a zwłaszcza do mło-
dzieży tego kraju, o rozszerze-
nie ruchu ochotniczego zgła-
szania się do armii oraz bez-
pośredniego udziału w walce
z wrogiem i w obronie kraju.
W komunikacie opublikowa-
nym w środę ministerstwo
poinformowało, iż otrzymało
setki tysięcy ochotniczych zgło-
szeń do armii. Ministerstwo
polecilo wszystkim organom
wojskowym rozpatrzenie tych
zgłoszeń i w miarę potrzeby
powoływanie ochotników do
służby czynnej. (PAP)

Z ostatniej chwili

Według doniesień z Sajgonu,
w piątek rano do miasta Dong
Xoai wkroczyła wojska rządo-
we po wycofaniu się partyzan-
tów. Agencja UPI pisze, że
podczas całonocnej walki w
czwartek partyzanci zadali
Amerykanom i żołnierzom po-
łudniowowietnamskim ciężkie
straty.

Zbliżają się „Dni Morza“

Imponujący dorobek polskiej gospodarki morskiej

Zbliżają się „Dni Morza”. W tym roku będą one miały
szczególnie uroczysty charakter, gdyż staną się okazją do
podsumowania naszego 20-letniego dorobku w gospodarce
morskiej.

Centralne uroczystości roz-
poczną się 26 bm. w Szczeci-
nie, gdzie odbędzie się m. in.
akademia z udziałem przed-
stawicieli najwyższych władz
partyjnych i państwowych.
Natomiast 27 bm. „gwóździem”
programu obchodów w Gdań-
sku i Gdyni będzie parada
jednostek Marynarki Wojen-
nej.

W związku z „Dniami Mo-
rza” odbyła się w czwartek w
Ministerstwie Żeglugi ogólnop-
olska konferencja prasowa,
na której minister Janusz Bu-
rakiewicz oraz wiceminister
przemysłu ciężkiego Zygmunt
Nowakowski przedstawili 20-

Podziękowanie Rady Państwa dla członków komisji wyborczych

W przeprowadzonych
dnia 30 maja br. wyborach
do Sejmu i rad narodo-
wych czynnych było 17.969
komisji wyborczych, a w
ich pracach uczestniczyło
149.700 obywateli.

W toku postępowania wy-
borczego komisje czuwały
nad ścisłym przestrzega-
niem przepisów ordynacji
wyborczych, nad zabezpie-
czeniem praw wyborczych
obywateli oraz nad spraw-
nym przeprowadzeniem po-
szczególnych czynności wy-
borczych. Komisje wybor-
cze pracowały z dużą ofiar-
nością i pełnym zrozumie-
niem wagi powierzonego
im zadania.

W uznaniu dla pracy ko-
misji wyborczych Rada Pań-
stwa wyraża wielotysięcz-
nej rzeszy ich członków po-
dziękowanie za obywatel-
ską postawę, wykazaną w
pracy społecznej związanej
z przeprowadzonymi 30 ma-
ja 1965 r. wyborami do
Sejmu i rad narodowych.
PAP

Przedstawiciele DRW przybyli do Warszawy

10 bm. przybyła do War-
szawy samolotem z Moskwy
delegacja rządowa Demokra-
tycznej Republiki Wietnamu
pod przewodnictwem członka
Biura Politycznego Komitetu
Centralnego Wietnamskiej
Partii Pracujących — wice-
premiera Le Thanh Nghi.

W tym samym dniu prezes
Rady Ministrów — Józef Cy-
rankiewicz przyjął przewod-
niczącego delegacji wicepre-
miera Le Thanh Nghi.

W czwartek w godzinach
popołudniowych wicepremier
Le Thanh Nghi zwiędził War-
szawę.

W godzinach wieczornych
wicepremier Eugeniusz Szyr,
który przewodniczy delegacji
polskiej w rozmowach z dele-
gacją rządową Demokratycz-
nej Republiki Wietnamu, wy-
dał obiad na cześć wicepre-
miera DRW — Le Thanh Nghi
i członków delegacji.

W obiedzie wzięł udział
ambasador DRW w Polsce —
Tran Chi Hien wraz z człon-
kami ambasady. (PAP)

Napięta sytuacja polityczna we Włoszech

Napięta sytuacja polityczna
we Włoszech spowodowana
wprowadzeniem do projektu
ustawy filmowej poprawki
dotyczącej cenzury w myśl
kryteriów moralności katolic-
kiej — utrzymuje się nadal.

Kierownictwo Włoskiej Par-
tii Komunistycznej uchwaliło
rezolucję, w której potępia
stanowisko chadecki i wyraża
pełną solidarność z partiami
walczącymi w obronie wolno-
ści sztuki. (PAP)

K. Furcwa odwiedzi Polskę

Na zaproszenie ministra
kultury i sztuki, Lucjana Mo-
tyki, w najbliższych dniach
przybędzie z wizytą do Polski
minister kultury ZSRR, Ka-
tarzyna Furcwa. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — 11 bm.
przewidywane jest zachmurzenie
umiarkowane, przejściowo duże i
miejscami, głównie na południu,
przelotne opady i burze. Tempera-
tura maksymalna od 18 st. nad
morzem do 24 st. w głębi kraju.

Kontynuowanie rozmów polsko-norweskich

W czwartek rano wiceminister spraw zagranicznych Norwegii Jens Boyesen złożył wizytę zastępcy przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Kazimierzowi Secomskiemu.

Czwartkowy program przewidywał również dalszy ciąg rozmów polsko-norweskich w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. W rozmowach brali udział wiceministrowie spraw zagranicznych obu krajów — Józef Winiewicz i Jens Boyesen.

Następnie gość z Norwegii udaje się do Krakowa. (PAP)

Sesja o eksporcie drobnej wytwórczości

W sobotę, 12 bm. odbędzie się w Poznaniu pierwsza ogólnopolska konferencja delegatów sekcji i kół drobnej wytwórczości Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, poświęcona omówieniu problemów eksportu w tym pionie przemysłu. Referat na ten temat wygłosi minister Wł. Lechowicz, po czym rozwinie się dyskusja z udziałem przedstawicieli poszczególnych środowisk PTE.

Organizatorem konferencji jest miejscowy Oddział PTE oraz Sekcja Drobnej Wytwórczości Warszawskiego Oddziału PTE. (b)

Premier Danii zakończył wizytę w Bonn

W czwartek w godzinach południowych premier Danii, Krag, odbył w Bonn konferencję prasową, na której stwierdził, że w czasie przeprowadzonych rozmów spotkał się w Bonn ze zrozumieniem dla duńskich żądań w sprawie ułatwienia eksportu produktów rolnych. Krag powiedział, że zarówno kanclerz Erhard, jak i on, podzielają zdanie, że w przyszłości bilateralne rozmowy między poszczególnymi krajami grup EFTA i EWG, zastąpione powinny zostać rozmowami wielostronnymi.

Duński minister spraw zagranicznych, Haekkerup, zapowiedział na konferencji prasowej, że do października br. EFTA opracuje konkretne propozycje zmierzające do zbliżenia z EWG.

W godzinach popołudniowych tego dnia premier Krag udał się do Berlina zachodniego. (PAP)

Junta aresztowała przywódcę KP Boliwii

Komunistyczna Partia Boliwii opublikowała komunikat, w którym podaje, iż aresztowany został sekretarz KC Partii i przywódca Federacji Górników, Simon Reyes. KP Boliwii wzywa organizację między narodową by wystąpiła przeciwko prześladowaniom i represjom i wyraziła swą solidarność z aresztowanym.

W chwili obecnej junta wojskowa w Boliwii prowadzi masowe aresztowania, zmusza wielu działaczy społecznych do opuszczenia kraju i stara się obezwładnić ruch robotniczy. (PAP)

W pobliżu „Haras de Trujillo”

Siepacze gen. Imberta dokonują masowych egzekucji

W luksusowej posiadłości zmarłego dyktatora — Trujillo, w odległości kilku kilometrów od Santo Domingo, siepacze junty generała Imberta, przeprowadzają codziennie zbiorowe egzekucje, stosując przy tym metody, które zasłużyłyby na gorącą pochwałę z ust najbardziej wyrafinowanych zabójców hitlerowskich — oto wniosek z relacji specjalnego wysłannika AFP, Pierre Lamberta.

Wiarygodny świadek naoczny, mieszkający w pobliżu posiadłości „Haras de Trujillo” oświadczył przedstawicielom ONZ, że od 22 maja do 3 czerwca zostało rozstrzelanych przeszło sto osób. Dokładne sprawozdanie zostało przesłane U Thantowi 9 czerwca — pisze Lambert.

A o szczegóły makabrycznej relacji: z kwatery głównej Policji w Santo Domingo codziennie odjeżdżały ciężarówki załadowane więźniami do

Nad problemami przemysłu maszynowego obradują specjaliści z krajów RWPG

Przemówienie wicepremiera P. Jaroszewicza

W Instytucie Elektrotechniki w Miedzeszynie koło Warszawy rozpoczęły się w czwartek obrady XXX posiedzenia Komisji Przemysłu Maszynowego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Biorą w nich udział delegacje Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i Związku Radzieckiego, a w roli obserwatorów — przedstawiciele Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Na podstawie umowy między RWPG i Jugosławią, w posiedzeniu uczestniczą także przedstawiciele tego kraju. Obrady otworzył przewodniczący Komisji, minister przemysłu maszynowego Czechosłowacji — Karel Polacek, witając przybyłego na posiedzenie zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR, wicepremiera Piotra Jaroszewicza oraz zastępcę sekretarza

Rozszerzenie wymiany handlowej między Polską i ChRL

Jak informuje Ministerstwo Handlu Zagranicznego, w dniach od 28 maja do 9 czerwca prowadzone były w Pekinie rozmowy w sprawie rozszerzenia wymiany handlowej w 1965 r.

Podpisany protokół zakłada w br/ znaczne zwiększenie wzajemnych dostaw, w porównaniu z ustaleniami umowy wieloletniej. Przewiduje się zarówno wzrost niektórych kontyngentów towarowych, jak również rozszerzenie asortymentu wzajemnych dostaw. W ramach protokołu zakupimy w Chińskiej Republice Ludowej m. in. sodę kalcyonowaną, metale kolorowe, talk mielony, szczecinie, wełnę owczą, niektóre artykuły rolnospożywcze, a także szereg towarów rynkowych, w tym bieliznę bawełnianą, tkaniny frote, pióra wieczne i długopisy.

Polska dostarczy Chinom m. in. mikrobusy i sanitarki „Nysa” cysterny samochodowe, obrabiarki, wyroby walcowane i chemikalia. (PAP)

930 mln. zł strat wyrzuciła powódź

W czwartek odbyło się posiedzenie Prezydium Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego z udziałem wicepremiera Zenona Nowaka, przedstawicieli zainteresowanych resortów, ministerstw Obrony Narodowej i Spraw Wewnętrznych oraz przewodniczących prezydiów WRN w Opolu, Wrocławiu i Zielonej Górze.

Na posiedzeniu oceniono akcje przeciwpowodziową w dorzeczu Odry oraz wszechstronnie omówiono sprawy dotyczące usprawnienia walki z powodzią w warunkach górskich. Zwracano m. in. uwagę — w związku z aktualnymi warunkami atmosferycznymi — na konieczność pełnej gotowości wszystkich komitetów przeciwpowodziowych w rejonach górskich.

Rozpatrzono też projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie usuwania skutków tegorocznych powodzi. Z przewidywanych obliczeń wojewódzkich komitetów przeciwpowodziowych wynika, że w całym kraju wiosenne i obecne wylewy rzek spowodowały straty wynoszące 930 mln. zł. PAP

RWPG — Zygmunta Zborowskiego.

Zabierając głos w imieniu rządu polskiego P. Jaroszewicz zwrócił uwagę, że opracowywane w krajach członkowskich RWPG 5-letnie plany rozwoju gospodarczego stawiają ogromne zadania przed przemysłem maszynowym, a tym samym przed Komisją Rady. Duże znaczenie mieć tu będzie wzrost wzajemnej wymiany towarów, osiągany drogą dalszego rozwoju specjalizacji i kooperacji produkcji.

— Zgodnie z wytycznymi ostatniej sesji RWPG i uchwałami Jej Komitetu Wykonawczego — powiedział dalej P. Jaroszewicz — będziemy niebawem omawiali zagadnienia związane z podniesieniem na wyższy poziom prac w zakresie specjalizacji i kooperacji. Należałoby — naszym zdaniem — przede wszystkim rozwiązać zagadnienia: opanowania produkcji podstawowych maszyn i urządzeń dotychczas nie produkowanych w krajach RWPG; rozszerzenia produkcji wyrobów, których odczuwa się brak oraz efektywniejszego wykorzystania mocy produkcyjnych szczególnie w wyniku międzynarodowej kooperacji.

Prace specjalizacyjne w najbliższych latach powinny, naszym zdaniem — oświadczył P. Jaroszewicz — koncentrować się na niewielu wybranych problemach, wynikających z rezultatów dwustronnej i wielostronnej koordynacji planów perspektywicznych. Dotyczyły one muszą spraw, które kraje te uznają za szczególnie ważne. W naszym zdaniem należałoby się zająć zagadnieniem specjalizacji produkcji bardziej skomplikowanych wyrobów również kompletnych obiektów.

Niektóre problemy podziału pracy można realizować między zainteresowanymi krajami drogą określania odpowiednich form współpracy producentów analogicznych wyrobów. Formy te mogą przewidywać pogłębianie podziału pracy między producentami i doprowadzić do specjalizacji — w powiązaniu z rozwiniętą kooperacją — w zakresie wytwarzania bardziej złożonych urządzeń i całych obiektów. Rozpoczęte prace specjalizacyjne według typoprojektów powinny być kontynuowane — zdaniem strony polskiej — tylko w przypadku gdy rzeczywiście doprowadzą do istotnych rezultatów technicznych i ekonomicznych.

W zakończeniu swego przemówienia P. Jaroszewicz życzył uczestnikom owocnych obrad.

Przewodniczący Komisji K. Polacek wyraził zadowolenie z propozycji polskiej, aby XXX posiedzenie Komisji, która stała się siedzibą ma w Czechosłowacji, odbyło się w Polsce. Dzięki temu uczestnicy obrad będą mieli okazję zapoznać się z międzynarodowymi Targami Poznańskimi, które co roku są interesującym przeglądem osiągnięć przemysłu maszynowego wielu krajów.

Porządek prac Komisji przewiduje, że obrady toczyć się będą do 20 bm. Rozpatrzone mają być m. in. problemy zaspokojenia potrzeb krajów RWPG w zakresie podstawowych maszyn i urządzeń dla

Gerhardsen powrócił do Oslo

Do stolicy Norwegii powrócił premier Einar Gerhardsen, który przebywał z wizytą oficjalną w Związku Radzieckim. (PAP)

największego więzienia w Dominikanie „La Victoria”, położonego o 28 km od stolicy.

Niektóre samochody zatrzymywały się w nocy w majątku Trujillo. Zrzucano przerażonych, wołających o pomoc, związanych więźniów, zabijano salwą z karabinów maszynowych i dobijano strzałami z pistoletu. Ciężarówkę odwoziły następnie żołnierzy i policjantów junty. O świcie robotnicy farmy grzebiali ciała, przy których nie było na ogół dowodów tożsamości. Niektóre ciała wrzucano do rzeki, która unosiła je z prądem.

Świadek, który zresztą sympatyzował z juntą Imberta, oburzony egzekucjami zwrócił się do miejscowego dowódcy, który wyjaśniło mu, że „trzeba zastraszyć ludność, aby zachowywała się spokojnie”. Wówczas zawiadomił Amerykanów i przedstawicieli ONZ.

Odpis sprawozdania ONZ przesłano przebywającemu w Dominikanie przewodniczącemu „Komisji Praw Człowieka”, dr. Samuelowi Bianchi. Był on już informowany o okrucieństwach przez trzech księży katolickich, którzy osobiście widzieli zwłoki zmasakrowanych Dominikańczyków. Dr Bianchi ograniczył się do „złożenia w tej sprawie wizyty generalowi Imbertowi — odpowiedź generala nie jest jednak znana” — pisze wysłannik AFP. PAP

kopalnictwa odkrywkowego, sprawy specjalizacji produkcji kompletnych linii technologicznych do wytwarzania szkła taflowego, specjalizacji produkcji pomp, sprężarek itp. Na porządku dziennym znajdują się także tematy ogólniejsze (np. jednolity system wskaźników techniczno-ekonomicznych).

Komisja Maszynowa RWPG działa już 9 lat. Zajmuje się bieżącymi i perspektywicznymi pracami w trzech głównych dziedzinach: koordynacji prac naukowo-badawczych i projektowo-konstrukcyjnych, typizacji i normalizacji wyrobów oraz specjalizacji i kooperacji produkcji. Dla Polski, kraju o coraz bardziej rozwiniętym eksporcie maszynowym — działalność Komisji ma wielkie znaczenie. Wystarczy powiedzieć, iż w roku ub. nasze obroty z krajami członkowskimi Rady w zakresie objętych specjalizacją wyrobów przemysłu maszynowego, wyniosły ponad 600 mln. zł dew. (PAP)

Wymowny dokument o ściganiu zbrodni hitlerowskich

W środę wieczorem Telewizja Zachodnioniemiecka nadała z Kolonii blisko godzinę, wstrząsającą w swej wymowie dokumentację na temat ścigania zbrodniarzy hitlerowskich w NRF, autorstwa Ralpha Giordano.

Po ukazaniu strasznego obrazu zbrodni, autorzy audycji dowiedli na licznych faktach, niedoskonałość ścigania sprawców tych zbrodni i wielką obojętność dla tej sprawy wśród społeczeństwa NRF. Ta część audycji miała charakter oskarżenia.

W audycji była mowa o tych, bardzo licznych, którzy mówią: „dajmy wreszcie spokój temu wszystkiemu”. Jednocześnie jednak czyni się wszystko, żeby „nie zapomnieć” utraty ziem za Odrą i Nysą (słowem tym towarzyszyły zdjęcia ministra rządu bawarskiego, Seehofera, przemawiającego na zjeździe reżimistycznym). (PAP)

Przed Krajową Radą Racjonalizatorów

Postęp techniczny w rolnictwie drogą do zwiększenia zbiorów

Wzrastające stale zapotrzebowanie na produkty rolne, nakłada na rolników zwiększone zadania. Chodzi o to, aby wykorzystać do maksimum istniejące jeszcze w rolnictwie rezerwy oraz także przez wynalazczość, racjonalizatorstwo i postęp techniczny zwiększyć zbiory.

Oto zasadnicze myśli referatu przewodniczącego Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Pracowników Rolnych — Wacława Grzeskowiaka, na naradzie mechaników, traktorzystów i racjonalizatorów naszego województwa zorganizowanej wczoraj w Czempińu. Naradę w której udział wzięli również przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich, zorganizowała Wojewódzka Komisja Racjonalizacji i Wynalazczości, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych i Wojewódzki Komitet Porozumiewawczy NOT-u.

Drugi referat przedstawiciela Przemysłowego Instytutu Maszyn Rolniczych w Poznaniu Kazimierza Neumanna przedstawił zagadnienie techniki rejestrowania patentów oraz publikacje omawiające problemy postępu technicznego i wynalazczości.

W obszernej dyskusji uczestnicy narady przedstawili osiągnięcia i bolączki ruchu racjonalizatorskiego w rolnictwie. Wskazano m. in. na trudność kadrową, za małe w stosunku do potrzeb środki finansowe przeznaczone na propagowanie postępu technicznego oraz konieczność szerzenia niż dotąd popularności pomysłów racjonalizatorskich wśród rolników. Dyskutanci zwrócili również uwagę na nie zawsze racjonalnie eksploatowany park maszynowy.

Zgłoszone na naradzie wnioski i uwagi zostaną przekazane

USA straciły zaufanie przyjaciół

W. Lippmann o polityce amerykańskiej

Nestor publicystów amerykańskich — Walter Lippmann, który niedawno wrócił z dłuższej podróży po krajach Europy zachodniej, podkreśla na łamach „Washington Post”, że w Europie narasta opozycja, zaniepokojenie i wątpliwości co do mądrości i kompetencji, z jaką realizowana jest amerykańska polityka zagraniczna.

Stwierdzając, że „nawet najpotężniejsze mocarstwo nie może ignorować opinii innych krajów” i „musi mieć przyjaciół, którzy mu wierzą i mają do niego zaufanie”, Lippmann wskazuje, iż USA zaufanie to straciły, i że przyczyną tego są posunięcia prezydenta Johnsona od czasu inauguracji.

Autor pisze, że Europejczycy, którzy obawiali się Goldwatera, są wstrząśnięci faktem, iż Johnson, przy aplauzie goldwaterowskich republikanów, realizuje w Wietnamie zalecenia Goldwatera, które w czasie kampanii wyborczej potępiał... „Nagła i dramatyczna zmiana polityki amerykańskiej — kontynuuje Lippmann — spowodowała, że przemówienia prezydenta Johnsona przyjmowane są z cynizmem, że podcięła zaufanie do jego administracji”. Interwencja w Dominikanie pogłębiła ten brak zaufania, wywołany rozszerzeniem wojny wietnamskiej.

Lippmann podkreśla, że „sposób i styl przeprowadzenia obu tych operacji były głębokim wstrząsem dla Europejczyków”, którzy uważają za niezwykle niebezpieczne, iż USA „posługują się swą wielką potęgą militarną bez konsultacji, bez zgody i sankcji sojuszników” i to w

Gabinet austriacki bez zmian

Prezydent Austrii, Franz Jonas, po objęciu w środę stanowiska, poprosił kanclerza, dr. Klausego i pozostałych członków rządu austriackiego, by nadal pełnili swe obowiązki. Rząd austriacki postanowił bowiem podać się do dymisji, jeśli prezydent wyraziłby tego rodzaju życzenie.

PAP

20 lat „Głosu Ludu”

XX rocznicę założenia obchodziło w tych dniach pismo „Głos Ludu”, ukazujące się w języku polskim co drugi dzień w czeskim Cieszynie. Pierwszy numer „Głosu Ludu” ukazał się w dniu 9 VI 1945 r. Pismo jest bardzo popularne wśród 70-tysięcznej rzeszy Polaków mieszkających w CSRS. PAP

Powściągliwe komentarze przed spotkaniem de Gaulle — Erhard

W Paryżu ogłoszono oficjalnie program wizyty gen. de Gaulle'a w Bonn. Wizyta — jak wiadomo — potrwa dwa dni, 11 i 12 bm., i będzie drugim w roku bieżącym spotkaniem między szefami obu rządów, przewidzianym traktatem Paryż — Bonn.

Program przewiduje trzy spotkania w cztery oczy de Gaulle'a z Erhardem, jedno spotkanie premiera Pompidou z Erhardem, dwa plenarne posiedzenia delegacji, a ponadto rozmowy między towarzyszącymi prezydentowi Francji ministrami: spraw zagranicznych, finansów, obrony i oświaty, a ich zachodnioniemieckimi kolegami. Prezydent de Gaulle złoży także wizytę prezydentowi NRF, Luebkemu i odwiedzi b. kanclerza Adenauera.

Program wizyty nie wspomina nie o wspólnym komunikacie czy konferencji prasowej rzeczników obu stron.

Oficjalne komentarze są więc ciche niż powściągliwe, zarówno co do treści rozmów bońskich, jak i rezultatów, jakie mogą przynieść. Komentarze prasowe, znacznie mniej obfite niż w okresie poprzednich spotkań tego rodzaju, ograniczają się do wymieniania problemów, które niewątpliwie zostaną poruszone przez obu mężów stanu oraz spekulacji, który z tych problemów odegra główną rolę w rozmowach. (PAP)

Trzy wypadki utonąć

Słoneczna pogoda utrzymująca się od kilku dni na Wybrzeżu Gdańskim ściągnęła nad jeziora amatorów kąpeli i przejażdżek kajakami. Niestety, wskutek nieostrożności zanotowano pierwsze trzy wypadki utonąć. Na jeziorze Gołun w powiecie kościerskim wyrzucił się kajak — utonęli dwaj pracownicy gdyńskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Miejskiego — Władysław K. i Kurt R.

W jednej z glinianek w okolicy Gdańska utonął 17-letni Adam W., który kapał się wraz z grupą innych chłopców.

Zwłoki chłopca wydobyla Straż Pożarna. (PAP)

Ujęcie podejrzanego o zamach na konsula

Policja zachodnioniemiecka aresztowała dwóch emigrantów jugosłowiańskich podejrzanych o dokonanie zamachu na konsula jugosłowiańskiego, Klarića. Bracia Ante Kardum i Stanko Kardum podejrzani są o oddanie strzałów i ciężkie zranienie konsula w miejscowości Meersburg, nad Jeziorem Bodenskim, gdzie przebywał on w podróży służbowej.

Konsulat Generalny Jugosławii w Monachium podał, że bracia Kardum są członkami faszystowskiej organizacji emigrantów chorwackich w NRF. PAP

Telefony

• Przy ul. Warszawskiej samochód ciężarowy (kierowca Stanisław B) holował ciężarówkę, która wpadła na słup sieci trolejbusowej. Kierowca holowanego pojazdu — Stanisław M — doznał poważnych obrażeń.

• Podczas pracy w placówce „Reklamy” przy ul. Kościelnej wypadkowi uległ Stanisław P., któremu pila elektryczna mocno okaleczyła dłoń.

• Przy ul. Gołębskiej 9 spadł z rusztowania na betonową nawierzchnię Zygmunt B., który doznał stłuczenia klatki piersiowej. Przewieziono go do szpitala.

• W Izbie Wyrzeczów krótko przed godziną 22 było 10 alkoholiczków. Ostatni z nich zarejestrowany został pod numerem 2346 (tyle osób trafiło do Izby od początku b. roku). (ak)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek

GŁOS WIELKOPOLSKI redakcja Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ulica Grunwaldzka 19. Centrala tel. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. V-4

Wakacje trwają dwa miesiące

Już za kilkanaście dni rozpoczyna się wakacje. Rzesza dzieci — jak co roku — zapelnia swym świątecznym dworcem, zaludnia leśne polany, wyleganie ruchliwą ławą nad jeziora i rzeki. Marzenia o wakacyjnych dniach, pełnych słońca i radości, towarzyszą dzieciom przez cały rok szkolny. Są one częstym bodźcem w osiąganiu dobrych wyników nauczania, chronią przed „wpadkami” w poślizg poprawki, która tak bardzo psuje urok wakacyjnego wypoczynku. Wakacje to przecież nagroda za całoroczną pracę. Zasłużona nagroda, jako że programy szkolne leniuchować nie pozwalają.

W przeświadczeniu jednak wychowawców, rodziców i wszystkich tych, którym dobro dzieci leży na sercu — wakacje to nie tylko czas bez trosk i wycieczek. To również czas kształtowania. Czas, w którym w innych konwencjach, sprzyjających nawiązaniu bardziej bezpośrednich kontaktów pomiędzy dziećmi i ich opiekunami — trwa proces wychowawczy. Przy czym sposób spędzania wakacji, jak w ogóle czasu wolnego od zajęć szkolnych i obowiązków domowych — odgrywa zdaniem wielu pedagogów najważniejszą rolę w kształtowaniu charakteru, upodobań i postaw dzieci.

Nie więc dziwnego, że wakacje stanowią poważną pozycję zarówno w planach kuratorów szkolnych jak i w programach pracy organizacji młodzieżowych i społecznych. I nie też dziwnego, że mimo iż z roku na rok zorganizowaną formą spędzania ferii letnich obejmuje się coraz więcej dzieci i młodzieży — działacze oświatowi i społeczni parają się wywołaniem — nie są zadowoleni z rezultatów osiąganych w tej dziedzinie. Środki państwowe i społeczne przeznaczone na organizowanie kolonii, obozów i różnego typu czasów zorganizowanych nie są bowiem jeszcze wystarczające na objęcie blisko 10 milionów dzieci i młodzieży naszego kraju. Przy tym wakacje szkolne trwają przez dwa miesiące; nawet więc dzieci korzystające z jednego turnusu czasów zorganizowanych — pozostają przez drugi miesiąc zdane na własną inicjatywę w urządzaniu sobie wakacyjnych dni.

Aby dzieciom tym przyjąć z pomocą władze oświatowe w ścisłej współpracy z organizacjami młodzieżowymi, aktywnym związków zawodowych i TPD, zaczęły przed kilku laty

organizować tak zwane małe formy czasów, polegające na zorganizowanym trybie spędzania wakacji, w większych lub mniejszych grupach, w miejscach zamieszkania dzieci. Forma ta znajduje wprawdzie coraz więcej poplecników, umiżliwia bowiem organizowanie wakacji bez większych nakładów środków finansowych, zdanem jednak wielu pełnych pasji wychowawców, wymaga ciągle jeszcze poszerzenia kręgu ludzi zafascynowanych wychowaniem. Przy minimalnych kosztach formalnych, opiera się ona bowiem na wartości ludzkiej pracy, na ofiarnej działalności społecznej.

O tym, że pomysłowość i ofiarności działaczy społecznych stanowi decydujący moment w organizowaniu małych czasów, dowiedli w okresie minionych ferii zimowych aktywiści związków zawodowych, którzy w naszym województwie taką właśnie formą zajęć wakacyjnych objęli przeszło 50 tysięcy dzieci i młodzieży. Po raz pierwszy na apel WKZZ do pracy tej zaangażowali się (prócz działaczy komisji społecznych) również aktywiści kulturalno-oświatowi, udostępniając dzieciom świetlice i kluby fabryczne. Dodatkową wartością tak zorganizowanych zajęć wakacyjnych — przy udziale fachowców z dziedziny upowszechnienia kultury, było rozbudzenie i pogłębienie w wielu grupach dzieci zainteresowań z dziedziny muzyki, plastyki, recytacji i teatru amatorskiego. Doświadczenie wyliczone z organizowania ferii zimowych pragnie WKZZ wykorzystywać w przygotowywanej obecnie akcji letniej. I słusznie. Wydaje się jednak, że przykład ten może posłużyć również wielu innym organizacjom i instytucjom w uruchamianiu sił i środków dla zorganizowania atrakcyjnych i pożytecznych spędzanych, wakacji naszych dzieci. Szkoły, świetlice, kluby zakładowe, biblioteki, remizy strażackie, punkty PCK, świetlice blokowe, ogródki jordanowskie mogą przecież z powodzeniem stanowić bazę małych czasów (naturalnie, łącznie z aktywnością tych obiektów) przyczyniając się do coraz wydatniejszego poszerzania zasięgu tej pożytecznej ze wszech miar akcji.

Sprawą wymagającą jeszcze ciągłych przemyśleń, jest potrzeba nasycenia wakacji organizowanych w miejscu zamieszkania atrakcyjnymi formami zajęć. Wydaje się, że nie od rzeczy byłoby wciągnąć

do tych rozważań zawodowe instytucje kulturalne. Aura letnia nie codziennie obfituje w słońce i pogodę. Dobrze byłoby więc, dla uczestników wczasów w mieście, organizować raz po raz poranki muzyczne, czy przedpołudniówki teatralne. Powodzenie murowane. To samo zresztą dotyczy poranków filmowych. Dla uczestników wczasów w miastach powiatowych i miasteczkach można by organizować występy artystów „Estrady”, na które z pewnością chętnie przybyłyby też dzieci zorganizowane w grupy wakacyjne w okolicznych wsiach. Są to naturalnie sprawy dyskusyjne. Wydaje się jednak, że wychowanie dzieci i młodzieży leży na sercu nie tylko działaczom oświatowym. Warto więc chyba się potrudzić, aby wakacje naszych dzieci stały się piękną przygodą zarówno w dziedzinie turystyki, sportu i fizycznej krzepy, jak i w sferze poznawania mądrych i ciekawych ludzi i nowych wartości intelektualnych i kulturalnych.

BARBARA MOSIŹNA

Przed sądem stałe trzech rosiących mężczyzn. Są — a raczej byli — pracownikami przedsiębiorstwa drogowego. Kierowca i dwóch ładowców. Oskarżeni o kradzież cementu.

Jak się to stało? Wiezieli cement z magazynu na budowę drogi. Cement był w workach. Po dostarczeniu pierwszej partii doszli do wniosku, że kontroli dostaw właściwie nie ma: nikt nie sprawdził przecież ile worków zładują z samochodu. Wobec tego — zanim dojechali z następną partią — po drodze półtorej tony sprzedali na lewo. Jednak tym razem majster prowadzący roboty zabrał do wozu przed rozładowaniem. Wydawało mu się, że worków jest za mało. Kazał przeliczyć. Rzeczywiście, było ich mniej, niż w specyfikacji.

Ekipa wozu próbowała wyjaśnić, że w pierwszej partii było o taką ilość worków więcej, jaka brakuje w partii drugiej. Byli pewni siebie: po pierwsze — na placu pod planetką leżała masa worków z rannych transportów, które dostarczyły inne ekipy i nikt nie zdolał już przecież wydzielić, co która z nich przywoziła; po drugie — nie wiedzieli, że kontrole ilości pierwszej, dostarczonej przez nich partii jednak przeprowadzono. Kontroli dokonywała czteroosobowa komisja złożona z przewodniczącym rady zakładowej przedsiębiorstwa, członkiem egzekutywy organizacji partyj-

Dyrektor Poznańskiej Filharmonii, Witold Krzemiński, powrócił przed parą dniami z Austrii, gdzie dał koncerty w ramach cyklu muzyki słowiańskiej. Od tego też zaczęliśmy naszą rozmowę.

— Dyrygowałem orkiestrą w Innsbrucku — powiedział dyr. Krzemiński — lecz w swojej wypowiedzi na ten temat wolabym się wyrazić słowami tamtejszych krytyków muzycznych. Oto jeden z nich w recenzji pt. „Sukces polskiego dyrygenta w Innsbrucku” stwierdza m.in., że na podstawie mojego koncertu wygląda na to, że Poznań jest jednym z czołowych centrów muzycznych Polski. W ramach tego koncertu wykonana została m.in. po raz pierwszy w Innsbrucku V Symfonia Szostakowicza. Inny recenzent podkreśla wysoki kunszt dyrygentki, precyzyjną technikę dyrygowania i doskonałe opracowanie tejszej Symfonii, co wywołującą publiczność nagrodziła burzliwą owacją.

— Co z Pańskimi wizytami dla dalszych kontaktów muzycznych Poznania z Austrią?

— Pobyt w Austrii dał mi okazję nawiązania osobistych

Kultura muzyczna Plany Filharmonii

Rozmowa z dyr. Witoldem Krzemińskim

kontaktów z kołami muzycznymi, co ujawniło szanse na to, że zapoczątkowana współpraca pozwoli na dalszą wymianę artystyczną w przyszłości.

— Co Pan może powiedzieć o austriackich melomanach? Jak wygląda tam frekwencja na koncertach, jakim powodzeniem cieszy się muzyka symfoniczna w świetle jej kryzysu ogólnoswiatowego?

— Kultura muzyczna stoi tam na wysokim poziomie, zamilowanie do muzyki, zwłaszcza muzyki poważnej widać w szerokich sferach społeczeństwa. Wynika to z kilkusetletniej tradycji i bardzo szerokiego amatorskiego ruchu muzycznego (orkiestry, chóry, zespoły kameralne). Bardzo popularne jest abonamentowe korzystanie z koncertów, gros miejsc wyprzedaje się od razu

na cały sezon. Taka sytuacja pozwala na rezygnowanie z bardziej rozwiniętej propagandy koncertów. Widziałem np. na ulicach mniej afiszów niż u nas.

— A co nasza Filharmonia oferuje jeszcze melomanom na koniec sezonu?

— Myślę, że sporo atrakcji. Na otwarcie Targów, 12 i 13 bm. damy koncert z cyklu „Najśłynniejsze symfonie”. W programie Symfonia Dworzaka „Z Nowego Świata”, „Wariacje symfoniczne” Francka i „Koncert” Liszta w wykonaniu znakomitej, czołowej polskiej pianistki Haliny Czerny-Stefańskiej. Potem w dniach 18, 19 i 20 bm. odbędą się Koncerty Poznańskie, na których na specjalne życzenie ich słuchaczy damy arcydzieło muzyki oratoryjnej, „Messaż” Haendla pod dyktando Stefana Stulgrosza. Na zakończenie sezonu 25 bm. damy koncert muzyki słowiańskiej. W programie Uwertura do opery „Maria” Statkowskiego, „Koncert wiolonczelowy” Dwořaka w wykonaniu Witolda Hermana i II Symfonia „Bohatera” Borodina.

— Czy powtórzycie ubiegłoroczny koncert w Parku Kasprzaka?

— Owszem, odbędzie się on 26 i 27 bm. z programem muzyki popularnej.

— Czy macie w planach jakieś koncerty pozapoznańskie?

— Wspomnę może najpierw o niedawnym udziale naszej orkiestry w Festiwalu Muzyki Polskiej w Bydgoszczy — gdzie odnieśliśmy duży sukces artystyczny. Solistą naszego występu był Władysław Kędra. Na jesień jesteśmy po raz pierwszy zaproszeni do wzięcia udziału w Festiwalu Muzyki Współczesnej, tzw. Warszawskiej Jesieni. Jest to dla naszej orkiestry duże wyróżnienie, koncerty odbywają się tam przecież w obecności czołowych przedstawicieli muzyki licznie przybyłych z wielu krajów. Stawia to przed zespołem duże i odpowiedzialne zadania. Wykonamy utwory: Strawińskiego, Varesa, Pendereckiego i Ivesa.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Jeszcze o opiniach HUMANITARYZM

nej, pracownika kontroli wewnętrznej i majstra. Ekipa nie zauważyła ich, gdy po raz pierwszy zrzucali z ciężarówki worki. Ale zliczyli je. W pierwszej partii wszystko się zgadzało. Nie było żadnej nadwyżki.

A więc ekipa ciężarówki wsiadła. Wsiadła smotnie, na oczach całej drogowej załogi.

Oczywiście — wypowiedzenie pracy. I oczywiście — sprawa dla prokuratora. W porządku? Jak najbardziej.

Ale nie jest dobrze, jeśli energii i konsekwencji nie wystarcza na dłuższy okres. Jeśli w takich, społecznie niebezpiecznych przypadkach, zaczynają grać względy łagodzące słuszną reakcję. Niedobre i społecznie szkodliwe to zjawisko. Jego przejawy? Można je było zaobserwować na rozprawie. Oto sąd ujawnia opinie przedsiębiorstwa o pierwszym z ładowaczy: „(...) postawa moralna dostateczna (...)”.

Sąd nie rozumie co to znaczy „dostateczna”. Przedszkole, szkoła, czy co?

Pracownik działu kadr poci się, męczy, nie może nie wydukać. A sąd wie przecież i w toku przewodu ujawnia, że

oskarżony był już pięć (!) razy karany za kradzieże, że miał chuligańskie rozróbki. To samo drugi (cztery razy karany). Wobec co miała na celu „opinia” wydana przez przedsiębiorstwo? Kogo właściwie broniła? W czym interesie? I czy naprawdę taka obrona była przejawem humanitaryzmu?

*

Proces sądowy w Polsce Ludowej roku 1965 musi się charakteryzować i charakteryzuje się rzeczywistym obiektywizmem. Sąd musi wyważyć i wyważyć ciężar zeznań. Sąd nie może dopuszczać i nie dopuszcza do nagonki. Ale sąd może i powinien liczyć na pomoc przynajmniej takich osób biorących udział w procesie jak przedstawiciele poszkodowanych przedsiębiorstw.

Nie chodzi o nagonki, nie chodzi o pogrążanie kogokolwiek. Chodzi o wydobycie prawdy materialnej, chodzi również o wyrobienie sobie obrazu sylwetki moralnej oskarżonego, gdyż jest to jeden z ważkich elementów pozwalających na sprawiedliwe różnicowanie wymiaru kary.

Tuszowanie, zacieranie — nie ma nic wspólnego z humanitaryzmem. Nie może być humanitarne to, co w ostatecznym rozrachunku rozzuchwala złoczyńcę i godzi w interes pracującego społeczeństwa.

JAN BROHOCKI

Komunikaty

W ostatnim czasie stwierdzono kilka przypadków kradzieży wody poprzez nielegalnie wykonane przyłącza wody względnie przyłącza nie zaopatrzone w wodomierz. Wobec powyższego, WZYWA SIĘ WSZYSTKICH WŁAŚCICIELI WZGLĘDNIEM ADMINISTRATORÓW NIERUCHOMOŚCI, które będąc podłączone do miejskiej sieci wodociągowej nie rozłączają się z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, do natychmiastowego ujawnienia poboru wody do Działu Zbity, ul. Grobla nr 15, pokój 308. Zaznacza się, że we wszystkich przypadkach nie zgłoszonych a ujawnionych przez nasze Przedsiębiorstwo, nastąpi poza skierowaniem sprawy do postępowania karnego i dochodzenia strat, natychmiastowe odciecie dopływu wody z sieci miejskiej. K4246

Zguby
Skradziono nad Rusaiką 8 czerwca rower „Sputnik” koloru niebieskiego, nr ramy 530664, legitymację Szkoły Podstawowej, prawo jazdy. Nowakowski Andrzej. Ostrzegam przed kupnem. Informacje proszę — Winogrody 150. 720g

Różne
Dam opiekę dziecku w swoim domu. Dębica, ul. Klonowa (nowy blok). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49532g.

Nieruchomości
Sprzedam działki budowlane w Kiekrzu przy jeziorze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49532g.

Sprzedaż
Sprzedam tanio „I2” z przyczepą w dobrym stanie. Chłudowo, pow. Poznań, Dworcowa 8. 49535g

Sprzedaż
Sprzedam „Wartburga” w bardzo dobrym stanie. Szczepankowo, Rodawka 20. 49538g

Sprzedaż
Sprzedam motocykl „Pannonia”. Wiadomość: tel. 454-12. 49731g

Sprzedaż
Sprzedam skuter „Wiatka” po 6500 km. Czerniejewska 4 m. 1, tel. 710-40. 49647g

Sprzedaż
Sprzedam platformę — „Sremska” 3 tonowa, plug dwukubowy z ramą podorywkową, doczepianą oraz motorower „Simson” i motocykl WSK. Feliks Mazur, Szczepankowo, pow. Szamotuły. 50004g

Sprzedaż
Sprzedam maszynę do szycia „Express”. Jan Siedziński, Dąbrowskiego 83 m. 31. 49674g

Sprzedaż
Sprzedam skuter „Wiatka” po 6500 km. Czerniejewska 4 m. 1, tel. 710-40. 49647g

Sprzedaż
Sprzedam skuter „Wiatka” po 6500 km. Czerniejewska 4 m. 1, tel. 710-40. 49647g

Komunikaty

W ostatnim czasie stwierdzono kilka przypadków kradzieży wody poprzez nielegalnie wykonane przyłącza wody względnie przyłącza nie zaopatrzone w wodomierz. Wobec powyższego, WZYWA SIĘ WSZYSTKICH WŁAŚCICIELI WZGLĘDNIEM ADMINISTRATORÓW NIERUCHOMOŚCI, które będąc podłączone do miejskiej sieci wodociągowej nie rozłączają się z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu, do natychmiastowego ujawnienia poboru wody do Działu Zbity, ul. Grobla nr 15, pokój 308. Zaznacza się, że we wszystkich przypadkach nie zgłoszonych a ujawnionych przez nasze Przedsiębiorstwo, nastąpi poza skierowaniem sprawy do postępowania karnego i dochodzenia strat, natychmiastowe odciecie dopływu wody z sieci miejskiej. K4246

Zguby
Skradziono nad Rusaiką 8 czerwca rower „Sputnik” koloru niebieskiego, nr ramy 530664, legitymację Szkoły Podstawowej, prawo jazdy. Nowakowski Andrzej. Ostrzegam przed kupnem. Informacje proszę — Winogrody 150. 720g

Różne
Dam opiekę dziecku w swoim domu. Dębica, ul. Klonowa (nowy blok). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49532g.

Nieruchomości
Sprzedam działki budowlane w Kiekrzu przy jeziorze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49532g.

Sprzedaż
Sprzedam tanio „I2” z przyczepą w dobrym stanie. Chłudowo, pow. Poznań, Dworcowa 8. 49535g

Sprzedaż
Sprzedam „Wartburga” w bardzo dobrym stanie. Szczepankowo, Rodawka 20. 49538g

Sprzedaż
Sprzedam motocykl „Pannonia”. Wiadomość: tel. 454-12. 49731g

Sprzedaż
Sprzedam skuter „Wiatka” po 6500 km. Czerniejewska 4 m. 1, tel. 710-40. 49647g

Sprzedaż
Sprzedam platformę — „Sremska” 3 tonowa, plug dwukubowy z ramą podorywkową, doczepianą oraz motorower „Simson” i motocykl WSK. Feliks Mazur, Szczepankowo, pow. Szamotuły. 50004g

Sprzedaż
Sprzedam maszynę do szycia „Express”. Jan Siedziński, Dąbrowskiego 83 m. 31. 49674g

Sprzedaż
Sprzedam skuter „Wiatka” po 6500 km. Czerniejewska 4 m. 1, tel. 710-40. 49647g

Sprzedaż
Sprzedam skuter „Wiatka” po 6500 km. Czerniejewska 4 m. 1, tel. 710-40. 49647g

Samochód „TRABANT 601”
I 500.000 ZŁOTYCH
czeka na CIEBIE
w „KOZIOLKACH”
K4234

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muz. i aktualn.; 9 — Dla kl. III „Bielinek i Baryłkarz” opow.; 9.40 Dla przedszkolki „Wyprawa do lasu”; 10 Konc. symf.; 11.30 Ork. rozrywk.; 12.45 „Rolniczy kwadrans”; 13 Dla kl. I i II; 13.20 Piosenki śpiewają: D. Lerska, Ir. Santor i B. Łazuka; 13.40 „Swojskie melodie”; 14 „Legenda Emoka” fragm. opow. 14.20 Muz. baletowa; 15.10 Dla szkół średnich pt. „Murano — wyspa szklarzy”; 15.35 Utwory na altówkę; 16.05 „Kultura pilnie poszukiwana”; 16.25 Mel. krajów tropikalnych; 16.35 „Moje miejsce w życiu”; 17.15 Aud. Ośrodek Badania Opinii Publicznej; 17.30 Antena wynalazców; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. rosyjskiego; 19.15 Uniwersytet Radiowy; 20.35 „Jimny powroć!” humoreska; 21.05 Muz. tan.; 21.45 Konc. żywych 2.25 „Senaty fortepianowe Ludwika van Beethovena”; 22.25 Notatnik kulturalny.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 16, 20, 23.

PROGRAM II: 8.15 Kurs j. ang.; 8.35 Pod rozwaś opinii; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10 „W rytmie polki i walców”; 10.30 Z życia ZSRR; 11 Muz. operowa; 11.45 „My i nasze dzieci”; 12.20 „Cet czy licho” ode. 19 pow.; 13.45 Muzyczny tydzień Poznań; 14.30 „Co przyniosła nam Problemy”; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Gra Zesp. W. Kolankowskiego; 15.30 Dla dzieci — „Chłopcy z ulic miasta”; 17.40 Komentarz sport. E. Pacholskiego; 18.45 Klub Entuzjastów Nowoczesności; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 Konc. Symf.; w wyk. Ork. Symf. Filharmonii Narodowej pod dyr. W. Rowickiego; 22.05 „Towarzysz N” — sluch.; 23.21 „Mel. na dobranoc”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21.45, 23.50.

TELEWIZJA: 17.20 23 lekcja j. ang.; 17.40 Z cyklu „Medale i detale” pt. „Ewy Kłobukowskiej droga do Tokio”; 18 Wiadomości; 18.05 „Spróbuj z nami” — zawody turystyczne dla młodych widzów; 18.35 „Z drugiej strony szklanego ekranu” — skrzynka informacyjna ZURT-u; 18.55 „Portrety Ziemi Zachodniej”; 19.10 „Wielokropek”; 19.25 „Rok pierwszy absolwenta” — progr. o zatrudnieniu absolwentów szkół wyższych; 19.50 Dobranoc i dziennik; 20.20 „Echo tygodnia”; 20.35 Z sali Teatru Dramatycznego w Warszawie — transmisja dramatu Dean O'Casey'a — „Czerwone róże dla mnie”; 22.35 — Dziennik. Zastrzega się prawo zmian.

Dnia 7 czerwca 1965 r. zmarł,
EDWARD JUREK

elektromonter Wydz. Budżetowo-Gospodarczego
W Zmarłym straciłmy ofiarnego, obowiąz-
kowego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 11 czer-
wca 1965 r. o godz. 14.45 na cmentarzu na Junik-
owie.

RADA ZAKŁADOWA ZZPiS
przy Prez. Rady Narodowej m. Poznania
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA K4226

Dnia 9 czerwca 1965 r. zmarł nagle, mój naj-
droższy mąż, brat, szwagier i wujek, lat 63, śp.

Stanisław Michalak
powstańc wielkopolski
Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA I RODZINA
Poznań, Siemiradzkiego 3 m. 5. 752g

Dnia 9 czerwca 1965 r. zmarł po długiej i cięż-
kiej chorobie, mój najdroższy mąż, przeżyw-
szy lat 64, śp.

Wincenty Janiszewski
powstańc wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 13.15 na Junikowie.

W ciężkim smutku pogrążona
ŻONA
Poznań, Swoboda 60a 682g

Dnia 5 czerwca 1965 r. zmarła,

dr Bogusława Kucharska

lekarka specjalista chorób płuc
członek założyciel Koła Poznańskiego Polskiego
Towarzystwa Badań Naukowych nad Gruźlicą.

Cześć Jej Pamięci!

ODDZIAŁ POZNAŃSKI
POLSKIEGO TOWARZYSTWA
FTIZJOPNEUMONOLOGICZNEGO

Poznań, Słowackiego 37. 737g

Sprzedaż

Sprzedaż nowy akorde-
on „Weltmeister” — 96-
basowy. Zgłoszenia, godz.
6-14, tel. 518-18. 731g

Sprzedaż okazjynie no-
woczesny kredens na wy-
soki połysk i stół. Szama-
rzewskiego 52 m. 5, po
godz. 18, dzwonić 3 X.
49710g

Sprzedaż szczeniata ow-
czarki szkockiej Collie z
rodowodem, 7-tygodniowe
po Championie. Adres:
Stefan Kuczyński, Ko-
nin 3, Aleja 1 Maja 19 m.
28. Cena do omówienia.
50030g

Sprzedaż platformę —
„Sremska” 3 tonowa,
plug dwukubowy z ramą
podorywkową, doczepia-
ną oraz motorower „Sim-
son” i motocykl WSK.
Feliks Mazur, Szczepan-
kowo, pow. Szamotuły.
50004g

Sprzedaż maszynę do
szycia „Express”. Jan
Siedziński, Dąbrowskiego
83 m. 31. 49674g

Samochody
Sprzedaż skuter „Wiat-
ka” po 6500 km. Czernie-
jewska 4 m. 1, tel. 710-40.
49647g

Sprzedaż „Syrenę 101” i
motocykl „Pannonia”. Po-
znań, Krasieńskiego 11
m. 2. 46670g

Sprzedaż motocykl „Pan-
nonia”. Wiadomość: tel.
454-12. 49731g

Dnia 9 czerwca 1965 r. odszedł od nas, po dłu-
giej chorobie, opatrzone Skramentami św.,
nasz najdroższy ojciec, brat, teść i dziadek,
przeżywszy lat 80, śp.

mgr inż. Kazimierz Lenartowicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 12 bm.
o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Warszawa, Wilno, Londyn,
Salisbury. 766g

Dnia 9 czerwca 1965 r. zmarł w Bogu, opa-
trzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
troskliwy i ukochany tatuś, teść, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

Marcin Kuźnicki
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia
12 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym na Je-
życach.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o go-
dzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

O bolesnej stracie zawiadamia
ŻONA I RODZINA
Poznań, Słowackiego 37. 732g

Dnia 9 czerwca 1965 r. zmarł w Bogu, opa-
trzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż,
troskliwy i ukochany tatuś, teść, dziadek i pra-
dziadek, przeżywszy lat 77, śp.

Marcin Kuźnicki
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę, dnia
12 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym na Je-
życach.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o go-
dzinie 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Dla mieszkańców i targowych gości

Tradycyjnym zwyczajem referat kultury Prezydium DRN Stare Miasto, razem z Towarzystwem Muzycznym im. H. Wieniawskiego, organizuje w okresie Targów na dziedzińcu Szkoły Baletowej — „Spotkania z Muzyką”. Spotkania te zostaną poszerzone również o poezję. Imprezy na dziedzińcu Szkoły Baletowej zainaugurują 13 bm. o godz. 21 Studencki Teatr Poezji „Osmego dnia”. Wystawi on „Wielki Testament” Franciszka Villona. Przedstawienie zostanie powtórzone 14 bm. Od 15 bm. na estradzie dziedzińca występować będą chóry: chłopięce pod dyr. S. Stulgrosza i J. Kurczewskiego, „Arion” i „Monuszko” oraz Zespół Kameralny Filharmonii Poznańskiej. Przez cały czerwiec, w każdy czwartek o godz. 19, w Parlu Chopina odbywać się będą — zapoczątkowane 3. bm. koncerty orkiestr dętych. (az)

„Cechowa” w nowej szacie

Po przeprowadzonym remoncie otwarto w tych dniach lokal gastronomiczny „Cechowa” w Izbie Rzemieślniczej. Zmienił się on bardzo na korzyść. Poprawiono wentylację przez zainstalowanie nowego urządzenia (zimną tłoczyć będzie ciepłe powietrze) oraz unowocześniono oświetlenie. Usprawni się znacznie obsługa gości targowych. Do dyspozycji wycieczek oddana zostanie duża sala Domu Rzemiosła odpowiednio do nowych celów przystosowana. Tutaj będzie można obsłużyć jednocześnie 600 osób.

Warto dodać, że „Cechowa” należy do przodujących zakładów tego typu. Wypracowany dochód w ubiegłym roku przełożył 7,5 miliona zł. Zakreślony na I kwartał br. plan, wykonano w 130 procentach. (za)

Przed MTP

Pełne pogotowie w Biurze Zakwaterowania

W pomieszczeniach przy Hali MTP nr 2 miesiąc temu poznaliśmy Biuro Zakwaterowania, do którego kierują swe kroki prawie wszyscy krajowi goście przyjeżdżający do naszego miasta. Będzie ich w związku z niedaleką już chwila otwarcia XXXIV MTP coraz więcej.

Biuro jest gotowe na przyjęcie targowych gości, których część przyjechała już do naszego miasta. W samej recepcji czynnych będzie przez całą dobę 20 stanowisk pracy, tak aby czas załatwiania formalności był jak najkrótszy. Będą i tacy goście targowi, którzy ominą Biuro Zakwaterowania. Po prostu skorzystałi oni z możliwości kredytowego zamawiania pokoi i już na kilka tygodni przed przyjazdem otrzymali z Poznania informację, gdzie zarezerwowano dla nich pomieszczenie na okres Targów. Tego rodzaju metoda jest coraz bardziej popularna i wiele krajowych przedsiębiorstw z jej korzysta.

Biuro Zakwaterowania dysponuje obecnie 11 200 łózkami dla gości indywidualnych oraz około 5 200 łózkami dla wycieczek krajowych. Te ostatnie będą mieszkali przede wszystkim w 18 budynkach szkolnych np. w Kiekrzu, Strzeszynie i Bolechowie. W porównaniu z latami ubiegłymi zmieniły się na korzyść warunki mieszkaniowe, zwłaszcza w pomieszczeniach przeznaczonych dla wycieczek. Jest tam bardzo przyjemnie i czysto, a co najważniejsze — postarano się o jak najlepsze zabezpieczenia higieniczno-sanitarne. Na dni szczytu przygotowane rezerwy około 800 miejsc.

Według wstępnej analizy, przeprowadzonej przez Biuro Zakwaterowania, liczba łóżek znajdujących się w jego dyspozycji nie jest wystarczająca.

INFORMUJEMY

Spotkanie z H. Czerny-Stefanśką w Klubie MPK, ul. Ratajczaka 39, odbędzie się dzisiaj o godz. 18.30, a nie 19 — jak podaliśmy pierwotnie.

Przerwa w dostawie energii elektrycznej — w związku z przeprowadzanymi pracami eksploatacyjnymi — nastąpi w dniu 11 czerwca 1965 r. w godz. 7—15 dla miejscowości Pokrzywno. (K-4162)

Nowe rady rozpoczęły pracę

Pierwsze sesje poznańskich DRN

W Poznaniu odbyły się wieczorami pierwsze w nowej kadencji sesje pozostałych czterech dzielnicowych rad narodowych: Jeżyce, Nowe Miasto, Stare Miasto i Wilda. Na wszystkich sesjach nowi radni złożyli uroczyste ślubowania. Przede wszystkim jednak odbyły się wybory prezydium poszczególnych DRN. Jednym z punktów obrad były referaty, wygłoszone przez przewodniczących dzielnicowych komitetów FJN, a dotyczące przebiegu kampanii wyborczej i wyborów w danej dzielnicy. Przemawiający przedstawili też zasadnicze kierunki dalszego rozwoju dzielnic, zawarte w nowych programach wyborczych. Na sesjach dokonano również wyboru programowych komisji DRN.

Sesję DRN Jeżyce, w której uczestniczyła wiceprzewodnicząca Prezydium RN Poznań, W. Klawiter, otworzyła przewodnicząca Prezydium DRN Jeżyce — T. Andrzejewska, po czym nastąpił uroczysty moment ślubowania radnych.

Kandydatów na członków Prezydium DRN zgłosił I sekretarz KD PZPR, S. Stopiński: na przewodniczącą — T. Andrzejewska, na wiceprzewodniczącą — H. Koraka, na sekretarza — J. Kosika oraz trzech członków Prezydium: A. Zajackowskiego, B. Gussa i Z. Paszka. W tajnym głosowaniu zaproponowana kandydatura większości głosów wybrani zostali na członków Prezydium.

Na zakończenie sesji, T. Andrzejewska zapewniła m. in., że nowo wybrane Prezydium doloży starań, by program wy-

borczy na lata 1965—1969 został w pełni zrealizowany.

Sesja nowo wybranej Dzielnicowej Rady Narodowej Nowe Miasto odbyła się wczoraj w godzinach popołudniowych. Przybyli na nią m. in.: przewodniczący Prezydium RN Poznań — J. Kusiak i I sekretarz KD PZPR — K. Buchert. Po ślubowaniu, jakie złożyli radni i referacie o licznościowym, wygłoszonym przez I sekretarza K. Bucherta, Rada wybrała w tajnym głosowaniu sześcioposobowe Prezydium i w jawnym — dzielnicę stałych komisji.

Przewodniczącym DRN Nowe Miasto na okres 1965—69 został wybrany M. Świąt, zastępcą przewodniczącego J. Kośmider, a sekretarzem — K. Borkowski. Na członków Prezydium wybrano Marię Kosińską, B. Mytkę oraz C. Kędzińskiego. (s)

Na pierwszą sesję nowo wybranej DRN Stare Miasto przybył przewodniczący Prezydium RN Poznań — J. Kusiak. Po otwarciu sesji przez przewodniczącego Prezydium DRN, M. Tarzyńskiego i wyborze przewodniczącego pierwszej sesji, którym został W. Jalszyński, głównym punktem I sesji był wybór Prezydium DRN. I sekretarz KD — J. Mroczek, w imieniu Komitetu Porozumiewawczego Stronnictw Politycznych zgłosił kandydatury do nowego Prezydium. W wyniku tajnego głosowania, przewodniczącym nowego Prezydium został M. Tarzyński, zastępcą przewodniczącą — W. Jarmięnski, a sekretarzem — T. Thomas. Poza tym członkami Prezydium wybrani zostali: H. Sworek, L. Foltyn i A. Jackowski. (s)

W pierwszej sesji wildeckiej DRN wziął udział m. in. wiceprzewodniczący Prezydium RN — H. Kędziora.

Kandydatów na członków Prezydium DRN zaproponował I sekretarz KD PZPR — T. Stróżyk, na przewodniczącą

go — S. Kamińskiego, na wiceprzewodniczącą — A. Niezsporka i na sekretarza — J. Goździka oraz trzech członków Prezydium — Marię Szczepaniak, K. Wiczerowski i S. Strzelewicza. W tajnym głosowaniu kandydaci zostali wybrani.

Podziękowanie za wybór do nowego Prezydium DRN złożył w imieniu wszystkich członków przewodniczący S. Kamiński. (an)

Autentyzm

Obszar położony wewnątrz Starego Rynku („wyspa ratuszowa”) jest najczęściej odwiedzany przez turystów, bo tam i ratusz stoi i odwach i budynek Wagi. Stoją tam też dwa nowoczesne pawilony wystawowe: muzeum broni i galeria ZPAP. Obydwa „już” upodobiły się do zabytków. Szybko muzeum przyjęło obrotowy „matowy” kolor. Śluszenie — nie wypada udostępnić muzeum z zewnątrz, „za darmo”. Naprzeciw jest już trochę lepiej, bo przynajmniej widać kontury rzeźb abstrakcyjnych. Na zapleczu wszystkich budynków rynkowych zabytkowe (a jakże!) zwalają złomu i śmieci. Turysta to człowiek wnikliwy, znajdzie, rozszali imię Poznania (!).

Natomiast trochę kłopotów może sprawić odszukanie na „ratuszowej wyspie” tego, co zowie się publiczną ubikacją. Jest „zakamuflowana” w pewnym budynku. Szukajcie!

Podobnie z koszmami do śmieci. Nie ma? Ależ skąd, jest jeden ogromny kosz przy wejściu do ratusza. Na nim napis: „Dbajcie o czystość Poznania!”.

W przepięknej jugosłowiańskiej miejscowości, która zowie się Dubrownik, po starym, tysiącletnim mieście nie ma prawa kursować żaden pojazd mechaniczny (czego bynajmniej nie żądamy u nas). Ale tam główna ulica jest dwa razy dziennie szorowana i czyszczona, tak że w słońcu prawie lśni. Gdzie im jednak do Poznania. Tu mamy dopiero „zabytkowy autentyzm”. Miejmy nadzieję, że należycie ocenić to rzesze turystów. Targi blisko. (ad)

Śpiewali nadto: Wanda Polńska (z Operetki Warszawskiej) pierwszorzędna w repertuarze operetkowym i znacznie słabsza w piosenkarskim oraz Tadeusz Woźniakowski. Jerzy Ofierski jako solista Kierdziołek jak zwykle zebrał moc oklasków, lecz trzeba powiedzieć, że widzieliśmy gościa z Chłapowic już w lepszej formie. Tematem dla siebie są czechosłowaccy paradyści Sasa i Vilda, którzy zaprezentowali zdolności mimiczno-komiczne dużej rangi. Krótki solowy występ Jerzego Abratowskiego na organach Baldwin-Organic niepotrzebnie osłabił tempo programu.

Ostatni występował ulubieniec publiczności jak kraj długi i szeroki — Bohdar Łazuka, dając nam tyłeczki swoich piosenek charakterystycznych. Śpiewał i grał, tańczył i śpiewał, a publiczność szalała, wymuszała bisy.

Wieczór zakończył się wyjątkowo dobrze skomponowanym finałem, w którym wszyscy wykonawcy śpiewem (także solista z Chłapowic!), dowcipem i uśmiechem żegnali się z publicznością. (M.)

„Umarli mileza” (I i II s. NR, 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Złoty w hotelu” (USA, 18 l.); WARTA — g. 10, 12, 15, 17, 20 i 21 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 18 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); WILDA — g. 15, 17, 20 i 21 „Czarny aksamit” (NRD, 16 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Ostatni lot” (radz., 12 l.); g. 19 „Komisarz” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka mówi”.

CYRK — CYRK „AS” (przy Stadionie Im. 22 Lipca) — g. 19.

MUZEUM — ARCHEOLOGICZNE (ul. Mielżyńskiego 27/29) — g. 13—19. BRONI (Stary Rynek) — godz. 10—15.

HISTORIA M. POZNANIA (Stary Rynek) — nieczynne do odwołania.

ZSRR mistrzem Europy

Brązowy medal naszych koszykarzy

W moskiewskim Pałacu Sportu zabrzmiały w czwartek dźwięki Mazurki Dąbrowskiego. Polscy koszykarze zdobyli trzecie miejsce i brązowy medal na XIV mistrzostwach Europy zwyciężając reprezentację Włoch 86:70 (36:29).

Polacy pokonali swych przeciwników w pięknym stylu, demonstrując koszykarską nowocześnieść w wydanym. Gdyby w dwóch poprzednich spotkaniach z Jugosławią i Związkiem Radzieckim Polacy potrafili walczyć z taką ambicją, jak w tym meczu, utrzymując ostre tempo od pierwszej do ostatniej minuty, to być może obroniliby tytuł wicemistrzów Europy. Oczywiście trzecie miejsce i brązowy medal to też nie mały sukces. Nasza drużyna udowodniła jeszcze raz, że należy do ścisłej czołówki europejskiej.

O zwycięstwie w tym meczu zdecydowało pierwsze 10 minut. Nasza drużyna zdołała skutecznie odeprzeć ataki przeciwnika, a następnie całkowicie przejęła inicjatywę. Na szczęście, w tym tak ważnym dla nas spotkaniu, żaden z zawodników polskich nie „awiodł”. Strzały, zwłaszcza z rzutu osobistych, trafiały do celu. Nareszcie odzyskał formę jeden z naszych najlepszych zawodników, Janusz Wichowski. Był on podporą w defensywie, skutecznie walczył o piłkę pod koszem i celnie strzelał. Likszą miał trudne zadanie w pojedynku z olbrzymem włoskim — Masinim. Mimo to świetnie wywiązał się ze swego zadania. Doskonale grali Pstrokoński i jak zwykle pomyslowo w swych akcjach, Langiewicz.

Punkty dla Polski zdobyli: Wichowski i Malec — po 18, Liksza — 17, Langiewicz — 14, Pstrokoński — 11, Łopatka i Frekiewicz — po 4.

Wespole Italii najcelniej rzucali: Vianello — 15, Gatti i Lombardi — po 10.

W finałowym meczu o I miejsce koszykarze ZSRR pokonali po ciekawej grze Jugosławię 58:49 (29:25), zdobywając dzięki temu mistrzostwo Europy. Wicemistrzem została Jugosławia.

W dalszych spotkaniach finałowych uzyskano następujące wyniki:

o miejsca 5—6 Bułgaria zwyciężyła Izrael 63:51;
o miejsca 7—8 CSRS pokonała Grecję 116:71;
o miejsca 9—10 Francja wygrała z NRD 66:57;

Księżycowi włóczyki

Mimo niezbyt przychylnej aury VI Księżycowy Rajd Wyższej Szkoły Rolniczej odbył się w dniach od 4—6. VI br. na uroczystych terenach nadwielniańskich. 500 osób zdało sześcioma trasami pieszymi, trasą kolarską i kajakową nad jeziorem Budziszewskie, gdzie znajdowała się meta rajdu. Wszystko to w tajemniczej, księżycowej scenerii — nocą.

Raid miał charakter sprawnościowy i cieszyć się chyba należy, iż mimo dużych wymagań jakie stawiali organizatorzy imprezy, znalazło się tylu odważnych. Punkty karne „przydzielano” za siatki niesione w rękę, ponieważ prawdziwy turysta powinien mieć ręce wolne. Ogólnie stwierdzić należy, że poziom rajdu był dobry a dyscyplina wyjątkowa.

W zakończeniu wziął udział prektor WSR — prof. dr W. Pezacki i I sekretarz organizacji partyjnej rolniczej uczelni — dr R. Luterek. Najlepszą drużyną rajdową okazały się „Wiatrolomy”, kierowane przez W. Olszewskiego.

Tradycyjnym zwyczajem rozwijanie rajdu nastąpiło u stóp pomnika Mickiewicza w Poznaniu. Wieszcz otrzymał od turystów gałązkę bzu. (ad)

Rekord świata

Światny biegacz francuski, polskiego pochodzenia, Michel Jazy, ustanowił podczas zawodów w Rennes, nowy rekord świata w biegu na 1 milę. Uzyskał on czas 3:53,6 min. Poprzedni rekord należał do Petera Snella i wynosił 3:54,1.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15.

NARODOWE — zamknięte do odwołania.

REMIOŁO ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.

WYSTAWY — UNIWEITYET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Fotogramy J. Stanisławskiego”, „Impresje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 9—18.

SALON PTF (Paderewskiego 7) „Wielkopolska” — g. 10—17.

PAŁAC KULTURY — „Wielkopolska 64” (fotografia) — g. 10—18.

KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii i lelek Państwowego Teatru Łalki i Aktora „Marcinek” — g. 10—20.

Polska zdobyła puchar 5 narodów

Francuska Federacja Koszykówki podała oficjalną tabelę turnieju o puchar 5 narodów, utrudniany przez tę federację. Tabela ta przedstawia się następująco:

1. Polska — 13 pkt., 2. Włochy 13 pkt., 3. Jugosławia — 13 pkt., 4. CSRS — 12 pkt., 5. Francja — 9 pkt.

Przy ustalaniu kolejności pierwszych trzech zespołów wzięto pod uwagę różnice małych punktów w bezpośrednich spotkaniach tych drużyn. (Polska 4—6, Włochy 2—Jugosławia 4). Potwierdzona więc została wiadomość, którą przed kilku dniami podał znany francuski dziennik sportowy „L'Equipe”.

Międzynarodowe zawody wioślarzy i hokeistów

Corocznie z okazji trwania MTP odbywa się w Poznaniu wiele imprez. Tegoroczny program jest jednak wyjątkowo bogaty.

Jak informowaliśmy, dzisiaj rozpocznie się trzydniowy, międzynarodowy turniej w hokeju na trawie. O godz. 10.30 na boisku Grunwaldu przy ul. Świerczewskiego odbędzie się mecz Polska I — Polska II, bezpośrednio potem spotkanie Dania — NRD, po południu o godz. 17 Dania — Polska II (młodzieżowa) i Austria — NRD.

Na Jeziorek Maltańskim odbędzie się trójmecz wioślarski, w którym wystąpią reprezentacje Polski — NRD — CSRS. Początek dzisiaj o godz. 16; w sobotę i niedzielę w ramach międzynarodowych regat dołączą się jeszcze wioślarze ZSRR, Węgry i Bułgarii. 14 i 15 bm. odbędą się również na Malcie regaty o mistrzostwo Poznania.

W sobotę Lech rozegra z Lechią ze Szczecinka na boisku w Debucy mecz o wejście do II ligi. Na torze asfaltowym Grunwaldu przy ul. Marcelesińskiej rozpoczną się o godz. 17 półfinały o mistrzostwo Polski juniorów w piłce ręcznej. Walczywać będą: Spółnia Gdańsk i Ognio Szczęcin oraz Grunwald i Warta Gorzów. (p)

Motocykliści Unii na torze w Teterow

Bergring w Teterow, to doroczne międzynarodowe wyścigi na trawie w NRD, odpowiadające naszym wyścigom trawiastym o „Złoty Kask” na Woli.

Minionej niedzieli startowali w tych wyścigach zawodnicy 12 narodowości — w tym kierowcy polskiej Unii: Zdzisław Klatkiewicz i Roman Grudziak na polskich motocyklach Fis 500 cmk, Ryszard Mankiewicz na MZ 250 cmk i Zdzisław Matyja na Jawie 250 cmk.

Mankiewicz na przerobionej przez siebie MZ-tce jechał bardzo dobrze i po przedbiegach zwyciężył w swojej klasie czyli 250 cmk a w finale będąc zawsze w czołówce zajął 2 miejsce — co należy przyjąć za wielki sukces, gdyż zastawił poza sobą wielu renomowanych zawodników m. in. znanych u nas zawodników niemieckich i duńskich. Do pełnego sukcesu zabrakło jemu zaledwie 10 metrów, dzielących od zwycięzcy, fabrycznego kierowcy MZ-Salewskiego. Drugi zakwalifikowany do finału Polak Grudziak zajął 10 miejsce. Dobrze jechał również Matyja, który po przedbiegach zajął w finale specjalnego biegu 4 miejsce. (x)

CZERWIEC 11	Barnaby
oiafek	Słońce: 3.31—20.13

TEATRY
POLSKI — g. 19 „Antoniusz i Kleopatra”; NOWY — g. 19.30 „Maria Stuart”; OPERA — nieczynna; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — próby.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW — „MUZA” — g. 10, 12, 15, 17, 20 i 21 „Zamknięcie” (włoski, 16 l.); APOLLO — g. 10, 12, 15, 17, 20 i 21 „Lek” (czeski, 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12, 15, 17, 20 i 21 „Judek” — albo zbrodnia ukarana (franc.-włoski, 16 l.); CZTERNASTKA — nieczynne; GONG — g. 10 i 12 „Opowieść atlantycka” (pol., 7 l.); g. 16, 18 i 20 „Liga dzentelmenów” (ang., 18 l.);

GRUNWALD — g. 16 i 19 „Okłama” (USA, 14 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Tańcząca wiosna” (radz., 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Przerwany lot” (pol., 16 l.); HUTNIK — remont; KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Skarb w srebrnym jeziorze” (NRF, 12 l.); MALTA — g. 16, 18 i 20 „The Beatles” (ang., 12 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 15, 17, 20 i 21 „Ptaki” (USA, 16 l.); OSIEDLE — g. 15 „Piętnastoletni kapitan” (radz., 12 l.); g. 18 i 20 „Głos ma prorokator” (pol., 16 l.); PANCERNIAK — g. 17, 20 i 21 „Mysz, która ryknęła” (ang., 12 l.); PAŁACOWE — g. 9, 12, 15, 17, 20 i 21 „Ołtrzym” (USA, 12 l.); PRZYJAŻŃ — g. 15.30, 18 i 20.15 „Cafe pod Minogą” (pol., 12 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18 i 20 „Mafia nie przebacza” (włoski, 16 l.); RUSALKI (Swarzędz) — g. 17 „Białe kani” (USA, 12 l.); g. 19.30 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16 „Wyspa złoćniów” (pol., 9 l.); g. 18
--

„Umarli mileza” (I i II s. NR, 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Złoty w hotelu” (USA, 18 l.); WARTA — g. 10, 12, 15, 17, 20 i 21 „Tysiąc oczu dr. Mabuse” (NRF, 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 18 „Pierwszy dzień wolności” (pol., 16 l.); WILDA — g. 15, 17, 20 i 21 „Czarny aksamit” (NRD, 16 l.); WRZOS (Lubów) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 „Ostatni lot” (radz., 12 l.); g. 19 „Komisarz” (włoski, 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Afryka mówi”.

INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH (Stary Rynek) — g. 9—15.
NARODOWE — zamknięte do odwołania.
REMIOŁO ARTYSTYCZNYCH (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
WYSTAWY — UNIWEITYET ROBOTNICZY ZMS (Szamarzewskiego 89) — „Fotogramy J. Stanisławskiego”, „Impresje z wycieczki UR ZMS do NRD” — g. 9—18.
SALON PTF (Paderewskiego 7) „Wielkopolska” — g. 10—17.
PAŁAC KULTURY — „Wielkopolska 64” (fotografia) — g. 10—18.
KLUB MPK (Ratajczaka 39) — wystawa scenografii i lelek Państwowego Teatru Łalki i Aktora „Marcinek” — g. 10—20.
BIBLIOTEKA E. RĄCZYŃSKIEGO — „1939—1945 — książki uczą i ostrzegają” — g. 10—14.
GALERIA ZPAP — Wystawa rzeźb Theodore'a Odzy (USA) — g. 10—18.

WOIT (St. Rynek 10) — „Kraj obraz i folklor Zbyszynia” — fotografie W. Olejniczaka — g. 9—17.
BWA Arsenal (St. Rynek) — „Grafika Mieczysława Wejmana” — „Malarstwo Kazimierza Ostrowskiego” — g. 10—18.
DZURY — SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia, interna, okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon nr 510-21).
STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania: wypadki uliczne i w miejscach publ. tel. 09; nagle zachorowania w domu: tel. 544-44 i 544-45; porady lekarskie telefon 627-35.
WOJEW. STACJA PR — ul. Kościuszki nr 103, telefon 566-66.
APTEKI: Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba). DZUR NOCNY: Główna 53 i Staroleśka 79.
POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Plebańska 4.